

# Bukmacherzy

Autor: Administrator  
25.02.2010.

## Rola bukmacherów w światowym sporcie

Zakłady sportowe to biznes, który niesie za sobą olbrzymie pieniądze. Wszyscy starają się doszukiwać w tym czegoś złego, ale nikt jakoś nie zwrócił uwagi na to, że bukmacherzy pieniędzmi tymi bardzo chętnie się dzielą... Co więc dobrego dla świata robią bukmacherzy?

Firmy bukmacherskie miały ostatnio ciężkie życie. Najpierw "mafia bukmacherska", która ustawiała mecze piłkarskie w kilku krajach Europy, została rozbita w Niemczech, kilka dni później zatrzymano w podobnej sprawie 300 osób w Hiszpanii. Dodatkowo w Polsce zakłady bukmacherskie miały przeciwnika w osobie premiera, który chciał (i nadal chce) znacznie je ograniczyć. Bukmacherów obarczano zatem winą za zło tego świata... ale czy słusznie?

W tych wszystkich sprawach niewiele bowiem mówiło się o pozytywnych aspektach tego, że coś takiego jak zakłady sportowe istnieje. A takie także są. Powszechnie wiadomo, że jest to wspaniały biznes, który niesie za sobą olbrzymie pieniądze. Nikt jakoś nie zwrócił uwagi na to, że bukmacherzy pieniędzmi tymi bardzo chętnie się dzielą, wspierając na szeroką skalę działalność sportową na każdym szczeblu. W skali roku są to miliony, jeśli nie miliardy dolarów, które to umożliwiają nam śledzenie najciekawszych wydarzeń sportowych w naszych telewizorach.

Przykładów można by tutaj mnożyć naprawdę wiele. Największy bukmacher świata, Bwin, jest na przykład sponsorem piłkarskich potęg - Realu Madryt i AC Milanu. Jednocześnie ta sama firma wspiera zawody MotoGP czy koszykarską organizację FIBA, więc rola Bwin nie ogranicza się tylko do piłki nożnej. Pozytywny wpływ bukmacherów na sport widać także na naszym ojczystym podwórku. Bet at Home jest sponsorem Wisły Kraków, wspiera też organizację Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanym. Expekt sponsoruje reprezentację piłkarską, BetClic - Lecha Poznań, a Unibet rozgrywki I ligi. To oczywiście tylko niektóre przykłady, bo jest ich znacznie więcej i w Polsce i na całym świecie.

Zanim więc zaczniemy "psioczyć" jakie to złe są firmy bukmacherskie i jak bardzo "psują" sportową rywalizację, zastanówmy się nad całością ich działalności. Można bowiem zaryzykować stwierdzenie, że bez zakładów i bukmacherów, rywalizacji sportowej mogło by wcale nie być - nie byłoby na nią pieniędzy.

---

Autorem artykułu jest Marcin Przewrotny

Artykuł pochodzi z serwisu [www.Artelis.pl](http://www.Artelis.pl)